

**Sygn. akt VI Ga 41/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 7 maja 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska**

**Sędziowie: SO Beata Hass-Kloc**

**SO Anna Harmata (spraw.)**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo**

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) **S.A. w R.**

przeciwko: (...) **Spółce z o.o. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 5 listopada 2014 r., sygn. akt V GC 875/14

1. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. **zasądza** od pozwanego (...) Spółki z o.o. w W. na rzecz powoda (...) S.A. w R. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

II. **oddała** powództwo w pozostałym zakresie,

III. **znosi** wzajemnie koszty procesu,

2. **oddała** apelację w pozostałej części,

3. **znosi** wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VI Ga 41/15**

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 maja 2015 r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód (...) S.A. w R. wniósł o zasądzenie od pozwanej spółki (...) sp. z o.o. w W. kwoty 14.167,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.05.2013 do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę sprzedaży energii elektrycznej nr (...), której integralną częścią była oferta (...) P. (...). Zgodnie z par. 3 ust. 3 pkt. 3.3 regulaminu odbiorca był obowiązany do przestrzegania postanowień umowy oraz nierozwiązywania zawartej ze sprzedawcą umowy. Regulamin przewidywał obowiązek zapłaty kary umownej w

przypadku rozwiązania umowy w okresie obowiązywania gwarancji ceny bądź w przypadku uniemożliwienia realizacji sprzedaży energii elektrycznej. Na podstawie ww. zapisów powód obciążył pozwanego karą umowną w wysokości dochodzonej pozwem.

We wniesionym sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości, ewentualne miarkowanie kary umownej do kwoty 1000 zł, a także zasądzenie od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu podała, że nie doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami, zaś pozwany przekazał powodowi jednostronnie podpisane dwa egzemplarze projektu umowy. Wskazała dalej, że pertraktacje handlowe były prowadzone z udziałem przedstawiciela handlowego powoda M. B., który nie był upoważniony do podpisywania umów w imieniu powoda. W/w przedstawił pozwanemu ofertę zawarcia umowy sprzedaży wg ceny 310,50 zł za jednostkę energii i zobowiązał się do wynegocjowania dla pozwanego stawki na poziomie 280 zł. W przypadku niewyrażenia przez powoda zgody na niższą stawkę podpisane przez pozwanego egzemplarze umowy miały być zwrócone pozwanemu. Niniejsze jednak nie nastąpiło, zaś pozwany został obciążony karą umowną. Zdaniem pozwanego nie doszło do porozumienia w zakresie ceny sprzedaży energii, nadto powód nigdy nie przekazał pozwanemu podpisanego egzemplarza umowy dołączonej do pozwu.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy oddalił powództwo (I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3108,26 zł, w tym kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcy prawnego (II).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o poczynione przez Sąd I instancji następujące ustalenie i rozważania:

W końcu pierwszej połowy roku 2012r. do Prezesa Zarządu pozwanej spółki, którym był wówczas J. K. (1) zgłosił się pracownik spółki (...) sp. z o.o., M. B. z propozycją zawarcia umowy na dostawę tańszej energii elektrycznej dla spółki. W toku prowadzonych rozmów negocjowano stawkę za dostawę jednostki MWh energii elektrycznej na kwotę 300 zł. Wówczas M. B. przedstawił J. K. (1) do podpisania druki umowy sprzedaży energii elektrycznej dla odbiorców z grupy taryfowej (...) wraz z ofertą sprzedaży energii elektrycznej, Regulaminem oferty oraz Regulaminem sprzedaży energii elektrycznej (...) S.A. zatwierdzonego uchwałą Zarządu z dnia 19.09.2011 roku. J. K. (1) umowę podpisał informując M. B. iż wie, że do osiągnięcia są niższe stawki, prosząc go by postarał się wynegocjować jeszcze niższą stawkę niż 300 zł za MWh. Obaj umówili się w taki sposób, że jeśli uda się wynegocjować niższą stawkę to dokumenty podpisane jednostronnie przez J. K. (1) zostaną zniszczone. M. B. miał także wstrzymać się z przesłaniem umowy jeśli uzyska zgodę położonych na lepszą cenę. J. K. (1) przekazał także M. B., że jeśli nie uda mu się uzyskać lepszych stawek to będzie musiał wycofać się z umowy i zawrzeć inną - korzystniejszą. Mimo kilkukrotnych kontaktów nie doszło do ustalenia niższej ceny. M. B. przekazał umowę podpisaną przez J. K. (1) do centrali swej firmy (...) sp. z o.o., zaś następnie została ona przekazana do (...) S.A. celem jej podpisania. (...) SA nie odesłało podpisanego przez siebie egzemplarza umowy pozwanemu. Pismem z dnia 31.01.2013 r. J. K. (1) wypowiedział umowę ze skutkiem natychmiastowym powołując się na ustalenia poczynione z M. B. odnośnie obietnicy negocjacji lepszej ceny. W związku z powyższym w dniu 13.05.2013 r. powód wystawił notę obciążeniową obejmującą karę umowną na kwotę 14.167,25 zł. W piśmie z dnia 20.05.2013 r. oraz 6.06.2013 r. pozwany stanął na stanowisku, że nie doszło do zawarcia umowy albowiem strony nie doszły do porozumienia co do ceny za MWh energii elektrycznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że nie doszło do skutecznego zawarcia pomiędzy powodem i pozwanym umowy sprzedaży energii elektrycznej, w szczególności nie doszło do zawarcia umowy w drodze przyjęcia oferty przez stronę pozwaną poprzez podpisanie druku umowy wraz z załącznikami przez Prezesa Zarządu pozwanej spółki. Za ofertę może być bowiem uznane tylko oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy o ile zawiera istotne jej postanowienia. Musi być ono złożone przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu składającego ofertę, a przedłożony pozwanemu projekt umowy nie był podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli w imieniu powoda, wobec czego Sąd I instancji wywiódł, że już z tej przyczyny nie może być uznany za oświadczenie strony powodowej woli zawarcia umowy. Dalej Sąd wskazał, że nie zawierał on istotnego postanowienia umowy tj. ceny za MWh energii co skutkuje przyjęciem iż nie posiadał cechy oferty. Nie doszło też do zawarcia umowy w drodze negocjacji a nadto powód nie wykazał by M. B., pracownik spółki (...) sp. z o.o. był

upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu powoda. Świadczy o tym w ocenie Sądu Rejonowego fakt, że umowa podpisana przez prezesa zarządu pozwanej spółki nie została podpisana przez M. B. a została przekazana do (...) SA celem podpisania jej przez osobę z (...) S.A.

Sąd Rejonowy uznał natomiast za zasadne przyjęcie konstrukcji złożenia oferty zawarcia umowy o dostawę energii elektrycznej przez pozwanego, argumentując, że za taką należy bowiem uznać jednostronnie podpisaną przez Prezesa Zarządu pozwanego treść przedłożonego mu projektu umowy wraz z załącznikami. W ocenie Sądu I instancji oświadczenie woli pozwanego, choć wyrażone na formularzach pochodzących od strony powodowej, miało cechy oferty, zgodnie zaś z art. 70 par. 1 k.c. w razie wątpliwości umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu. Sąd Rejonowy uznał, że nie zachodziła sytuacja możliwości przyjęcia oferty niezwłocznie albowiem M. B. nie był upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu powoda. Powód nie wykazał także w żaden sposób by złożył pozwanemu oświadczenie o przyjęciu oferty w terminie o którym mowa w art. 66 par.2 zdanie 2 k.c. Stąd oferta złożona przez pozwanego przestała go wiązać i przedłożenie w toku postępowania sądowego umowy podpisanej przez powoda pozostawało bez wpływu na zmianę tej oceny. Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że analiza treści pisma pozwanego z dnia 31.01.2012 roku wskazuje, iż pismo to jest rezygnacją z zawartej (w ocenie pozwanego) umowy z powodem i jest równoznaczna z odwołaniem oferty w rozumieniu art. 66 (2) par. 1 k.c. W konkluzji Sąd Rejonowy stwierdził, że nie doszło do skutecznego zawarcia umowy w oparciu o którą powód naliczył pozwanemu karę umowną, dlatego też powództwo zasługiwało na oddalenie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości oraz zarzucając mu naruszenie następujących przepisów postępowania:

- art. 245 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że umowa nie została zawarta, podczas gdy w niniejszym postępowaniu został przedłożony dokument prywatny w postaci umowy sprzedaży energii elektrycznej podpisanej przez strony,
- art. 247 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu ze świadków przeciwko osnowie dokumentu obejmującego czynność prawną,
- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w odmowie nadania wystarczającego znaczenia dowodowego pisemnej umowie stron i oparciu wyroku na dowodach w postaci zeznań świadków,

Apelacja zarzuciła również obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 483 § 1 k.c. poprzez uznanie, że powód niezasadnie domaga się zastrzeżonej w umowie kary umownej.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz kwoty 14.167,25 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje. We wniesionej apelacji powód szczegółowo uzasadnił podniesione przez siebie zarzuty.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany odniósł się do zarzutów powoda wskazując ich bezzasadność. Pozwany podniósł także, iż powód nie był uprawniony do naliczania kary umownej wobec treści § 3 ust. 3 pkt 3.3. Regulaminu oferty (...) P. (...) r., z którego zdaniem pozwanego wynikało, że ewentualną karę umowną powód mógłby naliczyć w roku 2014, a nie jak w realiach niniejszej sprawy – w roku 2013.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powoda podlegała częściowemu uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że w ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe nie pozostawało w sprzeczności z treścią art. 245 kpc i 247 kpc. Zakres i teza powołanego dowodu z zeznań słuchanych w sprawie świadków dotyczyła bowiem okoliczności związanych z zawarciem umowy,

w tym pobudek i motywów. Stąd też w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do pominięcia dowodu z zeznań zawnioskowanych świadków.

Sąd Okręgowy jednak dokonując ponownej analizy całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dowodów z dokumentów przedłożonych do akt oraz zeznań świadków ustalił i zważył, iż doszło między stronami do skutecznego zawarcia umowy o treści jak w przedłożonej dokumentacji w postaci oferty sprzedaży energii elektrycznej, regulaminu oferty i sprzedaży oraz umowy nr (...).

Ja wynikało z zeznań świadków M. B. i J. K. (1) i zgromadzonej w sprawie dokumentacji w końcu pierwszej połowy roku 2012r. do Prezesa Zarządu pozwanej spółki, którym był wówczas J. K. (1) zgłosił się M. B. składając po przeprowadzonych rozmowach, ofertę zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej o treści zgodnej z przedkłożoną J. K. (1) ofertą, regulaminem oferty, sprzedażą energii i dokumentem umowy. Dokumentacja ta również w zakresie samej oferty wraz z regulaminem zawierała istotne postanowienia umowy, w szczególności stawkę za dostawę jednostki MWh energii elektrycznej na kwotę 310,50zł. Ofertę tą J. K. (1) działając imieniem pozwanego przyjął. W dokumencie regulaminu oferty złożył oświadczenie o następującej treści: po zapoznaniu się z treścią oferty oraz regulaminu oferty (...) S.A. oświadczam, że przyjmuję niniejszą ofertę sprzedaży energii elektrycznej dla punktu/ów poboru określonych poniżej/wg załącznika nr 1 energii elektrycznej. Podpisanie niniejszego Oświadczenia o przyjęciu oferty jest równoznaczne z zawarciem umowy (§ 5 ust 2 Regulaminu Oferty (...)) (K-5), a także : działając w imieniu (...) Technika (...) sp z o.o. po zapoznaniu się z treścią dokumentu oferty oraz regulaminu przyjmuję powyższą ofertę sprzedaży energii elektrycznej (oferta K- 7).

Imieniem powoda osobą składającą ofertę był M. B.. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego brak podstaw dla podważenia, iż był on uprawnionym do jej złożenia oferty. Fakt, że nie był on uprawniony do podpisania umowy sprzedaży energii nie oznacza bowiem braku jego uprawnienia do złożenia oferty imieniem powoda, a następnie odbioru dokumentacji potwierdzającej jej przyjęcie przez pozwanego. Niniejszego w toku sprawy nie kwestionowano, o jego legitymacji w tym zakresie świadczy podpis pod ofertą (podpis handlowca). W ofercie zaś wskazano wyraźnie osobę oferenta - (...) oraz podmiotu do którego jest skierowana - (...). Odmienne wola w tym zakresie nie wynika ani z zeznań J. K. (2), ani M. B.. Złożoną przez (...) ofertę, a przekazaną przez M. B., przyjął J. K. (1) reprezentant pozwanego i złożył w tym zakresie pisemne oświadczenie jak wyżej. Trzeba również dodać, iż w realiach niniejszej sprawy złożona oferta miała postać oświadczenia woli, które wyrażało stanowczą decyzję oferenta ( (...)) zawarcia umowy. Sens takiej stanowczości polega na tym, że zbędne są już po stronie oferenta jakiegokolwiek dalsze oświadczenia, aby umowa doszła do skutku. Po złożeniu oferty zawarcie umowy zależy już bowiem wyłącznie od decyzji oblata, a więc od tego, czy przyjmie on ofertę. Składający zaś ją nie jest zobowiązany do składania jakiegokolwiek kolejnego oświadczenia woli. On swoje oświadczenie woli już bowiem złożył ( vide: System Prawa Cywilnego Część ogólna T.2 Wydawnictwo CH Beck W-wa 202, pod redakcją prof. Z. Radwańskiego). Przyjęcie oferty nastąpiło, potwierdzenie tego przyjęcia - oświadczenie w formie pisemnej otrzymał powód, oferta została przyjęta, spełnione zostały przesłanki z art. 66 kc. Niezależnie od powyższego do akt sprawy przedłożona została umowa pod którą złożyły podpisy obie strony, do zachowania zaś zwykłej formy pisemnej kontraktu wystarczy złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym jego treść przez każdego z kontrahentów (art. 78 kc).

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, iż składającym ofertę był pozwany. Ani z dokumentów, ani z zeznań świadków nie wynikało, by to J. K. (1) jako prezes zarządu pozwanego wyrażał wolę i działał w celu złożenia oferty powodowi.

Zeznania świadków J. K. (1) oraz M. B. w zakresie okoliczności związanych z zawarciem umowy nie były wystarczające dla podważenia powyższego. Sąd Rejonowy ustalił, iż J. K. (1) i M. B. uzgodnili, że w sytuacji, gdy pozwany znajdzie lepszą ofertę na rynku niż oferta powoda, to wówczas M. B. nie przekaże umowy do (...) S.A., ale ją zniszczy. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego kwestia braku przekazania umowy i porozumienia co do jej zniszczenia, które Sąd Rejonowy wywiódł z zeznań świadków nie wynika z tych zeznań w sposób wystarczająco jednoznaczny. Świadek M. B. stwierdził bowiem, że strony prowadziły negocjacje umowy, dotyczyły one ceny i zakończyły się pozytywnie – podpisaniem umowy przez J. K. (1). Wprawdzie wskazany świadek zeznał także, iż „z panem K. miałem taką umowę,

że miałem wstrzymać dokumenty jeżeli dostanę zgodę przełożonych na niższą stawkę. A w przypadku nie otrzymania zgody na niższą stawkę to umowa miała zostać zniszczona”, jednakże zaraz w następnym zdaniu świadek mówi „Precyzuję jeszcze raz” „Prezes K. podpisując umowę i wręczając ją mnie, zastrzegł prośbę o próbę negocjacji stawki w najbliższym czasie po podpisaniu.” Jednocześnie świadek J. K. (1) zeznał tylko „ja umowę tę podpisałem, aby na kolejnym spotkaniu wręczyć ja panu B.. Ponieważ nie chciałem zostawiać pana B. bez rezultatów naszych spotkań to podpisałem tą umowę, ale poinformowałem go o tym, że wiem, iż są do osiągnięcia niższe stawki, prosząc go, aby postarał się uzyskać od swoich przełożonych niższą stawkę”.

Reasumując, w ocenie Sądu Odwoławczego umowa została zawarta skutecznie i wobec powyższego powód co do zasady uprawniony był do żądania kary umownej wynikającej z tej umowy, a ściślej regulaminu stanowiącego jej załącznik. Z umowę sprzedaży energii elektrycznej dla Odbiorców z grupy taryfowej (...) nr (...) i zgodnie z jego treścią (§ 2 ust. 1) (...) S.A. zobowiązał się do sprzedaży energii pozwanemu, a pozwany do odbioru tej energii oraz terminowej zapłaty należności wynikających z realizacji umowy na warunkach i w zakresie określonym w umowie, ofercie i cenniku/taryfie oraz regulaminie sprzedaży energii dla odbiorców z grup taryfowych (...). Umowa została zawarta na czas nieokreślony, wchodziła w życie z dniem podpisania ze skutkiem od dnia 1 stycznia 2014 r. (§ 3 ust. 1). Integralną część umowy stanowiły załącznik A – wykaz punktów poboru energii, załącznik nr 1 – oferta (...) P. (...) i cennik/taryfa sprzedaży energii elektrycznej z dnia 18.07.2012 r. oraz załącznik nr 2 – Regulamin sprzedaży energii elektrycznej (§ 7 ust. 1 umowy). W Regulaminie Oferty (...) wskazano, że w przypadku rozwiązania umowy w okresie obowiązywania gwarancji ceny lub w przypadku uniemożliwienia realizacji sprzedaży energii elektrycznej, z przyczyn leżących po stronie pozwanego, zapłaci on na rzecz powoda karę umowną w wysokości iloczynu oszacowanej energii elektrycznej do końca okresu obowiązywania gwarancji ceny oraz stawki jednostkowej w wysokości 50 zł za MWh, w terminie 7 dni od doręczenia stosowanego wezwania przez powoda (§ 3 ust. 3 pkt 3.3.).

Wobec powyższego powód był uprawniony do naliczenia określonej w niej kary umownej. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji wyrażonej w odpowiedzi na apelację, iż w czasie w którym naliczana była kara umowna powód pozbawiony był tego uprawnienia.. Niniejsze nie wynika ani z wykładni literalnej, ani celowościowej czy też systemowej § 3 ust. 3 pkt 3.3. Regulaminu oferty (...). Stosownie do jego treści w przypadku rozwiązania umowy w tym okresie obowiązywania gwarancji ceny lub w przypadku uniemożliwienia realizacji sprzedaży energii elektrycznej z przyczyn leżących po stronie odbiorcy odbiorca zapłaci sprzedawcy karę umowną. Rozwiązanie przez pozwanego umowy niewątpliwie uniemożliwiało realizację sprzedaży energii elektrycznej, tym samym przesłanki dla naliczenia kary umownej zostały spełnione. Brak podstaw dla przyjęcia, że naliczenie kary umownej mogłoby nastąpić tylko po dacie 1 stycznia 2014 r. Dla przyjęcia takiej konstrukcji brak argumentacji w zakresie interpretacji językowej wyżej przytoczonej treści umowy i racjonalnych podstaw skoro celem zawarcia umowy było uzyskanie przez powoda zapewnienia, iż od 2014 r. pozwany od niego właśnie będzie kupował energię elektryczną. Rozwiązanie jej przed rozpoczęciem 2014 roku uniemożliwiało osiągnięcie założonego celu.

W zakresie ustalenia wysokości kary umownej Sąd Okręgowy skorzystał z prawa jej miarkowania. Zdaniem Sądu Odwoławczego kara ta jest rażąco wygórowana w realiach niniejszej sprawy, a także w kontekście twierdzeń samego powoda, który na zarzut pozwanego w że powód nie poniósł szkody, nie wskazał żeby faktycznie ją poniósł, podając jedynie, że kara umowna należy się w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości, bez względu na wysokość szkody.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, rację ma powód twierdząc że można żądać kary umownej nie wykazując jednocześnie szkody, jednakże kwestia szkody jest brana pod uwagę przez Sąd w przypadku rozważenia zasadności miarkowania kary. Przepis art. 484 § 2 k.c. znajduje zastosowanie zawsze wówczas, gdy kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna do okoliczności (por. wyrok SA w Katowicach z 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137). W judykaturze wskazuje się, że miarkowanie kary mogą uzasadniać następujące okoliczności: rażąca dysproporcja między poniesioną szkodą, a wysokością należnej kary umownej bądź brak szkody (por. wyrok SN z 11 października 2007r., IV CSK 181/07, LEX nr 341645). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 maja 2013 r. IV CSK 644/12 (LEX nr 1365722)– katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej

nie jest zamknięty, a ocena w tym zakresie w zależności od okoliczności sprawy, należy do sądu orzekającego. Jest to przejaw tzw. prawa sędziowskiego, zapewniającego możliwość elastycznego stosowania miarkowania kary umownej.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że żądanie przez powoda kwoty 14.167,25 zł tytułem kary umownej jest zbyt wygórowane, a kwota 5000 zł jest w tym zakresie odpowiednia i spełni skutki jakie powinna wywoływać kara umowna.

Zważywszy na powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zasądzając kwotę 5000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2013 do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie (ponad kwotę 5.000,00 zł) apelację oddalił, na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania - zważywszy na okoliczność, iż Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda za usprawiedliwione co do zasady, jednakże w związku ze zmiarkowaniem kary umownej zasądził kwotę stanowiącą wartość wynoszącą poniżej 50 % żądania, zasadnym było orzeczenie o zniesieniu kosztów postępowania zarówno za I jak i za II instancję.